

Maria D'ARIENZO, *Il concetto giuridico di responsabilità. Rilevanza e funzione nel Diritto Canonico* (Diritto e religione), Luigi Pellegrini editore, Cosenza 2012, ss. 206

Przedmiotem krytycznego namysłu prezentowanej monografii jest obszerna tematyka odpowiedzialności pojmowanej jako kategoria prawna. Dzieło autorstwa M. d'Arienzo, mimo upływu kilku lat od publikacji, pozostaje prawdopodobnie jedynym, jednolitym i kompleksowym opracowaniem problematyki odpowiedzialności w kanonicznym systemie ordynacji prawnej, który *de facto* determinuje normatywny zakres pojęcia w dwojaki sposób: odpowiedzialność-poczytalność podmiotu oraz odpowiedzialność-misja, realizowana przez każdego ochrzczonego zgodnie z personalną pozycją prawnokanoniczną (kan. 208 KPK/1983). O ile refleksje dotyczące pierwszego znaczenia kategorii odpowiedzialności pokrywają się w znacznym stopniu z doktryną świeckich ordynacji prawnych, tak drugi sens pojęcia – jak przekonuje Autorka – wyróżnia kanoniczny normatywny porządek pod względem aktywnego zadania/zobowiązania/misji, jaką każdy wierny winien wypełniać celem głoszenia ewangelicznego orędzia i budowania doczesnej społeczności Kościoła. Dwutorowość rozważań M. d'Arienzo uwarunkowała również metodologiczny podział monografii, wyrażonej w czterech rozdziałach, traktujących obydwie zagadnienia. Zważywszy na konieczną dwubiegunowość namysłu, dość sporym mankamentem pracy jest ewidentny brak zakończenia dokonanego bądź w formie kompleksowego abstraktu, bądź rozumnej syntezy i płynących z niej wniosków. Analogiczny zarzut można podnieść względem celowego (?) opuszczenia przydatnych – jak się wydaje – podsumowań wieńczących pojedyncze rozdziały tego rodzaju pracy.

Pierwsze dwa rozdziały stanowią konieczny fundament elaboratu, pozwalający na czytelną kontynuację krytycznego dyskursu, osadzonego – w ten sposób – w realiach nieodzownych przesłanek filozoficznych, religijnych odpowiedzialności oraz bezpośrednio pochodzących aktów normatywnych prawa rzymskiego. W opinii piszącego, niezwykle interesujący jest wywód dotyczący etymologii, jak

również semantycznej ewolucji pojęcia odpowiedzialności. Odwołując się do łacińskich czasowników *respondere* i *spondere* (i dalej: *sponsus*, *sponsalia*) znaczeniowe pojęcie terminu oscyloowało między „zawrzeć układ”/„być zawezwanym przed sąd” a „gwarantować”/„zobowiązać się”, przybierając ostatecznie znaczenie „winy” („odpowiadać za własne czyny”/„poczytalność”), zwłaszcza w środowiskach religijnych, w których termin wskazywał na nieodzowność poniesienia konsekwencji w efekcie popełnionych grzechów. Jak zauważa Autorka, dopiero doktryna XVIII i XIX wieku (jusnaturalizm) wypracowała pierwszą systematykę ogólnych zasad odpowiedzialności, wedle których wina (*cupla*) stanowi pierwszorzędne kryterium poczytalności działającego podmiotu obok konieczności zewnętrznej – względem działającego – oceny ewentualnych konsekwencji nieprawego/szkodliwego działania. Celem zadowalającej rekonstrukcji znaczeniowego pojęcia odpowiedzialności w prawie rzymskim, Autorka wskazuje na treść ustawy Akwiliańskiej (*damnum iniuria datum*), wedle której umyślne i bezprawne spowodowanie szkody było karane koniecznością ekonomicznego wyrównania/zadośćuczynienia zaistniałego ubytku. Autorka wielokrotnie zaznaczyła, że bezdyskusyjną nowością dyscypliny *Lex Aquilia* był nie tylko fakt pieniężnego odszkodowania, lecz przede wszystkim nadanie bezprawnemu działaniu (*iniuria*) charakteru kryterium poczytalności podmiotu i – w konsekwencji – pociągnięcia do odpowiedzialności bezpośrednio wyrządzającego szkodę lub jego gwaranta (*pater familias* lub *dominus* w hipotezie dokonania szkód przez podporządkowanych pod jego władzę osób *alieni iuris*).

W sposób równie interesujący Autorka prezentuje ekspansywność średnio-wiecznych dystynkcji przedmiotu rozprawy dokonywanych przez glosatorów i komentatorów, wskazujących na konieczność rozróżnienia – w precyzyjnym definiowaniu odpowiedzialności-poczytalności – między *culpa*, *culpa levis*, *diligentia exacta* i *diligentia exactissima*. Przytoczony przez Autorkę fakt dysputy między kanonistami epoki, wskazywał jednoznacznie na konieczność oceny *animus nocendi* działającego, z zastrzeżeniem ścisłego podziału na forum wewnętrzne i zewnętrzne, bowiem popełnienie grzechu – *in genere* – nie powoduje konieczności dokonania materialnego odszkodowania.

Rozdział drugi wprowadza czytelnika w filozoficzny charakter dyskursu, nieodzownego – jak się wydaje – celem pełnego i poprawnego zrozumienia kategorii odpowiedzialności jako poczytalności. Autorka, mimo wspomnianego dwugłosu w proponowanych rozważaniach, w dokonanej analizie doktryny wybranych filozofów (Suarez, Grocjusz, Pufendorf, Kant, Ricoeur), nie odnosi się jednak do kwestii odpowiedzialności-misji. Pole zainteresowania zawęża zasadniczo

do pierwszego znaczenia omawianego terminu. Analiza filozoficznych poglądów przywołanych Autorów jednoznacznie wykazała, że próba syntezy podjętej problematyki wpisuje się w nurt rozważań o charakterze etyczno-moralnym, koniecznie implikującym ujęcie człowieka, rozumianego jako osobę pozostającą „w relacji do”. Innymi słowy, Autorka uzasadnia, że tematyka odpowiedzialności podmiotu za popełnione czyny przynależy równocześnie do sfery heteronomicznej i autonomicznej jednostki, pomiędzy którymi materializuje się dynamika zachodząca między wolnością woli i władzą, rozumianą tak w sensie subiektywnej potencjalności działania, jak i obiektywnej zwierzchności, której jest się podległym w ramach jednolitego systemu prawa. Analiza filozoficznych stanowisk wybranych myślicieli jednoznacznie uświadamia konieczność niezbędnego odróżnienia odpowiedzialności prawnej od moralnej, bowiem ta ostatnia – przynależąc do sfery subiektywnej człowieka – odnosi się jednocześnie do intencji determinujących jego niczym nieskrępowaną wolę, dotykając tym samym problematyki *fori coscientiae* – granicy ingerencji zewnętrznej władzy w swobodną autodeterminację jednostki. Odpowiedzialność prawna natomiast pozostaje sądem obiektywnym, bowiem dotyczy zewnętrznego wymiaru czynności i działania człowieka, ocenianego – w sensie przedmiotu wywodu – nie na podstawie zasad moralnych, a raczej kryteriów praworządności określonych przez normę prawną. Ta sama nakłada wymóg zewnętrznego i koniecznego poszanowania obowiązków, ujętych jako gwarancja wolności i przestrzegania podmiotowych praw.

Prowadzony przez Autorkę dyskurs trzeciego rozdziału pracy wprowadza czytelnika w tematykę odpowiedzialności, rozumianej jako poczytalność prawnocivilna i karna. Problematyka tej części monografii została oparta głównie na bazie prawodawstwa włoskiego, ze szczególnym uwzględnieniem zajmującej debaty, przedmiotem której była (i nadal jest) kwestia tzw. odpowiedzialności obiektywnej i jej konstytucyjnej obowiązywalności. Autorka poświęciła również sporą część krytycznego namysłu problematyce kryteriów poczytalności w świetle bieżących norm włoskiego kodeksu cywilnego i karnego, wyróżniając głównie winę (w znaczeniu obszerniejszym) jako niezbędną przesłankę pozwalającą określić zakres odpowiedzialności i wskazać ewentualny sposób odszkodowania. Dodatkowo, na szczególną uwagę zasługuje tematyka wyrażana maksymą *societas delinquere non potest*, której obowiązywalność, w kontekście rozważań o charakterze ekonomicznym (przedsiębiorstwa, zakłady pracy), została *de facto* zakwestionowana. Chodzi o wciąż budzące zasadne dyskusje fakt wyróżnienia nowej kategorii odpowiedzialności administracyjno-karnej, polegającej nie tylko na ukaraniu podmiotu funkcjonalnie związanego z instytucją/jednostką prawną,

kiedy ta – w efekcie dokonania typizowanego czynu zakazanego przez osobę fizyczną (podwładnego) – osiągnęłyby zysk lub jakąkolwiek inną korzyść. W tej optyce staje się również konieczne wymierzenie kary samemu podmiotowi prawnemu z tytułu nieprzewidzenia i/lub braku uniemożliwienia dokonania przestępstwa przez wspomnianą osobę fizyczną.

Czwarty i ostatni rozdział prezentowanej pracy jest w całości poświęcony dyscyplinie odpowiedzialności na gruncie prawa kanonicznego. Zdecydowana większość rozważań Autorki koncentruje się na odpowiedzialności w znaczeniu misji i zadania, o czym wyżej, podkreślając – jako fundamentalny zakresowy wyznacznik obowiązków – status życia ochrzczonych. Należy przyznać, że niektóre sformułowania wybrzmiewają bynajmniej banalnie, zwłaszcza w przypadku analizy specyficznych zadań, jakie ustawodawca kodeksowy nakłada na określonych ochrzczonych. Równie niezajmujący okazuje się wywód dotyczący użycia omawianego terminu przez kościelnego prawodawcę Kodeksu z 1983 r., generujący wrażenie braku pomysłu Autorki na metodologiczne przeprowadzenie końcowych rozważań oraz braku jasnego punktu dojścia. Ponadto, prowadzony dyskurs ogranicza się tylko do mocnego zaakcentowania niezbędnych przesłanek zaistnienia odpowiedzialności-poczytalności podmiotu, uwzględniając równocześnie normy określające charakter ewentualnych konsekwencji *post delictum*, omijając jednak istotną dla kanonistyki materię tytułów odpowiedzialności (odpowiedzialność karna legalnego reprezentanta osoby prawnej; odpowiedzialność z tytułu sprawowanego urzędu; itp.), a więc fakt, który – w opinii piszącego – wzbogaciłby pracę o elementy właściwie nieistniejące we współczesnej doktrynie i piśmiennictwie kościelnego prawa. Co więcej, Autorka nie podjęła poszukiwań analogicznych rozwiązań do świeckich systemów prawnych w kwestii tzw. odpowiedzialności obiektywnej, umniejszając walor swej monografii.

Interesującą, lecz na pewno mało oryginalną, jest tematyka odpowiedzialności jako współuczestnictwa wiernych w szeroko pojętym sposobie wykonywania władzy rządzenia, przedmiot namysłu środowiska akademickiego Instytutu *Utriusque iuris* Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego z 2009 r. (IV Interdyscyplinarna Sesja Kanonistyczna). Ponadto, Autorka podkreśliła w swej refleksji istniejący związek między odpowiedzialnością a podmiotowym prawem ochrzczonych do zrzeszania się i reprezentacji, pozostawiając czytelnika i tym razem bez oryginalnych wniosków swej refleksji. Podobne odczucia rodzi lektura ostatniego punktu czwartego rozdziału, w którym M. d'Arienzo proponuje odczytanie prawnej poprawnej instytucji remonstracji czy nawet rekursu administracyjnego w kluczu współodpowiedzialności władzy za praworządność podejmowanych decyzji, ale

także i ich poprawne formułowanie (*in discernendo*). Perspektywa tak zaproponowanych rozważań została opisana dość szeroko i wyczerpująco przez bacznych Autorów doktryny, podkreślających szczególną rolę odpowiedzialnych za wykonywanie czynności wynikających z powierzonej odpowiedzialności-misji.

Mając na uwadze powyższe zastrzeżenia, należy jednak wyrazić uznanie za odwagę kompleksowego ujęcia tematu odpowiedzialności jako kategorii prawnej, głównie z uwagi na fakt uwzględnienia obowiązujących norm kościelnego prawa. Imponuje również ilość cytowanej bibliografii, nieograniczającej się tylko do rodzimego środowiska naukowego Autorki. Komunikatywny i dość erudycyjny język sprawia, że czytelnik nie napotyka większych trudności w podążaniu za logicznym wywodem.

Mimo zauważonych mankamentów, praca jest oczekiwanym i przydatnym przyczynkiem dla badaczy oraz możliwą inspiracją do pogłębienia (i rozwiązania) problematyki bezpośrednio związanej z kwestią szeroko pojętej odpowiedzialności prawnej.

*Przemysław Michowicz OFMConv  
Uniwersytet Jagielloński, Kraków*